

Sygnatura akt II C 1002/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant starszy sekretarz sądowy M. O.

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. umarza postępowanie w zakresie żądania zasądzenia kwoty 9000 zł (dziewięć tysięcy złotych);
2. oddała powództwo w pozostałej części;
3. obciąża powódkę na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 879,94 zł (osiemset siedemdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa wydatków;
4. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2800 zł (dwa tysiące osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt II C 1002/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 grudnia 2015 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powódka K. K. reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru w osobie radcy prawnego wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 25.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki wskazał, iż w dniu 13 grudnia 2012 roku w miejscowości S. doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem powódki, która wyniku tego zdarzenia doznała obrażeń ciała. Sprawcą zdarzenia był kierujący pojazdem ubezpieczonym w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń, który nie zajął stanowiska w przedmiocie zgłoszonej mu szkody. Na skutek wypadku powódka doznała urazu głowy, silnego stłuczenia lewego barku i biodra. Powódka w chwili wypadku była w 17 tygodniu ciąży. Z miejsca zdarzenia została przetransportowana do Instytutu Centrum (...) w Ł., w którym w związku z rozpoznaniem krwawienia we wczesnym okresie ciąży – poronienie zagrażające, była hospitalizowana do 18 grudnia 2012 roku. Od dnia wypadku powódka pozostaje pod stałą kontrolą poradni

neurologicznej, a z uwagi na zagrożenie ciąży powódka przez cały okres jej trwania pozostawała na zwolnieniu lekarskim, będąc kilkakrotnie hospitalizowaną, z uwagi na ryzyko przedwczesnego porodu. Powódka była zmuszona przeorganizować swoje dotychczasowe życie, nie mogła podejmować żadnej aktywności, w okresie ciąży była zmuszona stale przebywać w łóżku. Powódka była zmuszona zamieszkać ze swoją matką i korzystać z jej pomocy w zakresie wykonywania wszystkich czynności domowych i codziennego życia, a także opieki nad jej wówczas 3-letnim synem. Powódka żyła w ciągłym strachu utraty nienarodzonego dziecka.

(pozew k. 2-6, pełnomocnictwo k.7)

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 stycznia 2016 roku pozwany reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

Pozwany wskazał, iż po wniesieniu pozwu, a przed jego doręczeniem przyznał i wypłacił powódce kwotę 9.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, co w jego ocenie w całości rekompensuje krzywdę powódki związaną z wypadkiem z dnia 13 grudnia 2012 roku. Pozwany zakwestionował by rozejście spojenia łonowego u powódki stanowiło następstwo przebytego wypadku. Zdaniem pozwanego również anemia ciążowa nie stanowi konsekwencji wypadku, podobnie jak poród, który nastąpił dwa tygodnie przed planowanym terminem.

Pozwany zakwestionował oznaczoną przez powódkę datę początkową naliczania odsetek ustawowych od dochodzonej pozew kwoty zadośćuczynienia wskazując, iż w sytuacji, gdy ustalenie wysokości świadczeń nastąpi w toku postępowania, uzasadnione jest przyznanie odsetek ustawowych od chwili wyrokowania.

(odpowiedź na pozew k. 73-74v, pełnomocnictwo k. 75, odpis KRS k. 76-77)

Pismem z dnia 9 lutego 2016 roku pełnomocnik powódki cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 9.000 złotych wobec dokonania przez pozwanego zapłaty tej kwoty. Wskazano, iż cofnięcie dotyczy wyłącznie kwoty głównej, bez odsetek ustawowych. W pozostałym zakresie powództwo zostało podtrzymane.

(pismo procesowe k. 79-79v, wyjaśnienie pełnomocnika powódki k. 288)

Pismem z dnia 6 kwietnia 2016 roku pełnomocnik pozwanego, w związku z częściowym cofnięciem pozwu, wniósł o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

(pismo procesowe k. 269)

Na rozprawie w dniu 8 czerwca 2017 roku pełnomocnik powódki wniósł o obciążenie pozwanego kosztami w zakresie cofniętego powództwa, wskazując iż uiszczenie tej kwoty nastąpiło po wytoczeniu powództwa.

(protokół rozprawy k. 307)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 grudnia 2012 roku w Ł. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym powódka poruszająca się samochodem, na skutek uderzenia przez inny samochód, doznała obrażeń ciała. Pojazd, którym poruszał się sprawca zdarzenia objęty był w tej dacie ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...).

(bezsporne)

W chwili wypadku powódka była w 17 tygodniu ciąży. Z miejsca wypadku powódka została przetransportowana karetką pogotowia ratunkowego do Instytutu Centrum (...) w Ł., gdzie była hospitalizowana do dnia 18 grudnia 2012 roku. Powódka skarżyła się na bóle głowy, karku, lewego barku, lewego biodra. W czasie hospitalizacji była dwukrotnie konsultowana neurologicznie i neurochirurgicznie. Wyniki przeprowadzonych badań nie wykazały objawów oponowych i ogniskowych. Powódka została wypisana do domu z rozpoznaniem poronienia zagrażającego

z zaleceniem kontynuowania leczenia neurologicznego. Powódka podjęła leczenie neurologiczne w poradni neurologicznej, które kontynuowała do 8 kwietnia 2014 roku. Występowały bóle kręgosłupa, bóle okresowe odcinka szyjnego i lędźwiowego, bóle głowy, zawroty głowy i drętwienie rąk. Nie zalecono leczenia farmakologicznego. W badaniu neurologicznym nie stwierdzono objawów ubytkowych i korzeniowych.

(kserokopie: karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 15, historia choroby poradni k. 16-18v, opis badania k. 19)

Po opuszczeniu Instytutu Centrum (...) w Ł., w którym przebywała po wypadku, powódka zamieszkała ze swoją matką, która pomagała jej w codziennych czynnościach i przejęła opiekę nad synem powódki w wieku przedszkolnym. W czasie pobytu w szpitalu powódce było przykro, że nie musiała zostawić syna pod opieką matki. Nadto powódce pomagała jej siostra i siostra matki powódki oraz mąż powódki. Po wypadku powódka była nerwowa, nie mogła spać, obawiała się przedwczesnego porodu. Korzystała z pomocy psychologa i psychiatry. Powódka po zdarzeniu cierpiała z powodu bólu głowy i karku. Powódka przez długi czas od zdarzenia odczuwała lęk przed prowadzeniem samochodu.

(zeznania świadka G. S. k. 289, zeznania powódki k. 308)

W dniach 4 – 8 lutego 2013 roku powódka przebywała w Klinice (...), gdzie rozpoznano niewydolność cieśniowo – szyjkową i założono szew okrężny na szyjkę macicy sposobem Mc D.. W czasie hospitalizacji w tej placówce medycznej w dniach 25-28 lutego 2013 roku u powódki rozpoznano anemię ciążową.

(kserokopie kart informacyjnych leczenia szpitalnego k. 21, k. 25)

Przed wypadkiem z dnia 13 grudnia 2012 roku u powódki stwierdzono zagrożenie poronieniem drugiej ciąży. Z powodu występowania krwawienia z dróg rodnych oraz poronienia zagrażającego powódka w dniach 28-30 listopada 2012 roku przebywała w Instytucie Centrum (...) w Ł., będąc w 15 tygodniu ciąży.

(dokumentacja medyczna k. 179-188v)

Występujące u powódki zagrożenie ciąży spowodowane niewydolnością cieśniowo-szyjkową pozostaje bez związku przyczynowego z urazem doznany podczas zdarzenia drogowego z dnia 13 grudnia 2012 roku. Brak przesłanek do stwierdzenia by budowa i funkcja narządu rodnych powódki uległa jakimkolwiek schorzeniom w związku z tym zdarzeniem. Przebieg ciąży powódki był powikłany niewydolnością szyjki i koniecznością zaopatrzenia szyjki macicy szwem okrężnym oraz koniecznością podawania leków. Niewydolność szyjki nie ma związku z tym wypadkiem i wystąpiłaby u powódki także gdyby nie była uczestniczką zdarzenia drogowego. Po wypadku powódka była hospitalizowana przez pięć dni, w celu obserwacji o charakterze przezornym. U powódki nie leczono wówczas żadnej patologii. Powódka pod względem ginekologicznym w wyniku wypadku z dnia 13 grudnia 2012 roku nie doznała uszczerbku na zdrowiu, jak również cierpień fizycznych.

(pisemna opinia biegłego ginekologa k. 291-293 odw.)

W wyniku wypadku z dnia 13 grudnia 2012 roku powódka doznała powierzchownego urazu głowy, barku lewego i biodra lewego, który nie skutkował uszczerbkiem na zdrowiu w aspekcie neurologicznym. Występujące u powódki okresowe bóle głowy są odczuciem subiektywnym. Po wypadku występowały okresowe zmienne bóle kręgosłupa szyjnego lub kręgosłupa lędźwiowego bez objawów ubytkowych. Badanie neurologiczne nie wykazało objawów korzeniowych ze strony kręgosłupa. Po dniu 8 kwietnia 2014 roku powódka nie leczyła się z powodu tych dolegliwości. Zakres cierpień fizycznych powódki w pierwszym miesiącu po wypadku był miernego stopnia z powodu utrzymujących się bólów głowy, bólów karku, drętwienia rąk, bólów kręgosłupa lędźwiowego i szyjnego. Powódka nie miała zaleconego kołnierza ortopedycznego ani unieruchomienia kończyn opatrunkami. W następnym czasie zmniejszyły się dolegliwości bólowe. Stopień nasilenia bólów był okresowy i nie powodował ograniczenia ruchomości. Powódka nie wymagała pomocy osób trzecich i nie była leczona farmakologicznie z powodu schorzeń neurologicznych. Obecny stan zdrowia pod względem neurologicznym jest dobry. Nie stwierdzono objawów ogniskowych z (...) i objawów korzeniowych ze strony kręgosłupa. Badanie rezonansu magnetycznego głowy nie wykazało zmian.

(opinia pisemna biegłej neurolog k. 276-278)

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu Towarzystwu ubezpieczeń pismem z dnia 26 listopada 2015 roku żądając zapłaty kwoty 25.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Pismo wpłynęło do pozwanego w dniu 3 grudnia 2015 roku.

(zgłoszenie szkody k.11-12, akta szkodowe k. 77 odw.)

Decyzją z dnia 11 grudnia 2015 roku pozwany przyznał powódce kwotę 9.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

(decyzja z dn. 11.12.2015 r. k. 77 odw.)

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich dokumentacji medycznej i jej kserokopii, opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii oraz ginekologii i położnictwa, zeznań świadka G. S. oraz częściowo zeznań powódki. Stan faktyczny na podstawie kserokopii dokumentów ustalono na podstawie przepisu art. 308 k.p.c.

Sąd uznał za przydatne opinie powołanych w sprawie biegłych oceniając je jako rzetelne, pełne i szczegółowe. Opinie zostały sporządzone zgodnie z тезami dowodowymi, a ich treści odpowiadały na wszystkie pytania Sądu. Należy podkreślić, że opinie nie były kwestionowane przez żadną ze stron, jak również nie wnoszono o ich uzupełnienie czy powołanie innego biegłego.

Sąd odmówił wiary zeznaniom powódki w zakresie w jakim twierdziła, iż zagrożenie jej drugiej ciąży i obawa przedwczesnego porodu była konsekwencją wypadku komunikacyjnego z dnia 13 grudnia 2012 roku. Twierdzenia powódki nie znajdują odzwierciedlenia w opinii biegłego ginekologa, który kategorycznie wykluczył, by patologia ciąży powódki pozostawała w związku przyczynowym z tym zdarzeniem.

Sąd zważył co następuje:

W rozpoznawanej sprawie powódka ostatecznie żądała zasądzenia od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 16.000 złotych tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz odsetek ustawowych od kwoty 9000zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

W sprawie bezspornym jest, że sprawca zdarzenia drogowego z udziałem powódki był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie, a także okoliczności wypadku. Spór koncentrował się zatem wokół wysokości szkody, a w konsekwencji wysokości świadczeń rekompensujących jej zakres.

Według art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Również zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z zm.) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani – na podstawie prawa – do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę. W przypadku zderzenia pojazdów mechanicznych art. 436 § 2 k.c. statuuje odpowiedzialność sprawcy szkody na zasadzie winy, poprzez odesłanie do ogólnych zasad prawa cywilnego.

Powódka cofnęła żądanie pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w części należności głównej co do kwoty 9.000 złotych dochodzonej od pozwanego tytułem zadośćuczynienia. Sąd w cofnięciu powództwa w tej części, nie dostrzegł podstaw do uznania, iż czynność ta narusza dyspozycję art. 203 § 4 k.p.c. Dlatego mając powyższe na względzie, Sąd na podstawie art. 355 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 i 4 k.p.c., umorzył postępowanie w tej części, o czym orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

Podstawę prawną roszczenia o zadośćuczynienie stanowi art. 445 § 1 k.c., który pozwala przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia.

W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00). Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98). Ustawodawca nie wprowadza bowiem żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając to zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu.

Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, jego wymiar powinien jednak uwzględnić wszystkie zachodzące w przedmiotowej sprawie okoliczności, zwłaszcza takie jak nasilenie cierpień, trwałe następstwa wypadku, czy wiek powódki. Jednocześnie, należy mieć na uwadze, iż zadośćuczynienie powinno być umiarkowane i utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Przesłanką konieczną dla przyjęcia odpowiedzialności deliktowej jest występowanie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą. Zgodnie z teorią przyczynowości adekwatnej związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Nie wystarczy więc stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego, wymagane bowiem jest stwierdzenie, że chodzi o następstwo normalne.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym jako "skutek". Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego jest determinowane określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w

okolicznościach faktycznych określonej sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r. wydany w sprawie I CSK 475/10).

Sąd na podstawie opinii biegłego ginekologa położnika stwierdził brak związku przyczynowego pomiędzy zagrożeniem ciąży a wypadkiem. W okresie 28-30 listopada 2012 roku powódka była hospitalizowana w Instytucie Centrum (...) w Ł. z powodu poronienia zagrażającego i krwawienia z dróg rodnych. Było to dwa tygodnie przed wypadkiem. Biegły ginekolog położnik, w niekwestionowanej przez strony opinii wskazał, iż w wyniku tego wypadku powódka nie doznała urazu ginekologicznego skutkującego uszczerbkiem na zdrowiu.

Wyraźnie należy podkreślić, że skutki w postaci uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia stanowiąc muszą bezpośrednie następstwa zdarzenia sprawczego. Sąd ustalił, że występująca u powódki patologia ciąży nie była następstwem wypadku komunikacyjnego, a tym samym wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, których doznała z tego powodu, nie mogą być brane pod uwagę przy określeniu wysokości zadośćuczynienia.

Niemniej jednak, w związku z wypadkiem komunikacyjnym mogły u poszkodowanej wystąpić cierpienia psychiczne, mające swoje źródło w niewątpliwym stresie związanym z obawą o prawidłowy rozwój ciąży, który w niniejszej sprawie nie jest bez znaczenia. Co prawda ustalono, że wypadek nie był przyczyną zagrożenia ciąży powódki, jednakże zasady doświadczenia życiowego i zdrowego rozsądku wprost wskazują, że taka stresowa sytuacja pozostaje nie bez wpływu dla psychiki kobiety w 17 tygodniu ciąży.

Jak ustalono na podstawie opinii biegłej neurolog, powódka na skutek tego wypadku doznała powierzchownego urazu głowy, barku lewego i biodra lewego, który wprawdzie nie skutkował długotrwałym ani trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, jednak obrażenia te były dla powódki źródłem cierpień fizycznych o miernym nasileniu.

Mając to na względzie Sąd uznał, iż przyznana powódce przez pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego kwota 9.000 złotych w całości rekompensuje cierpienia będące następstwem wypadku komunikacyjnego z dnia 13 grudnia 2012 roku i żądanie pozwu przewyższające tą kwotę oddalił jako nieuzasadnione.

Według art. 481 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.), chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe.

Jeżeli zatem szkoda została zgłoszona przez powódkę w dniu 3 grudnia 2015 roku, to pierwszym dniem wymagalności jej świadczenia odszkodowawczego jest dzień 3 stycznia 2016 roku.

Mając zaś na uwadze, że przyznanie przez pozwanego kwoty 9000zł tytułem zadośćuczynienia nastąpiło przed upływem 30 - dniowego terminu, tj. w dniu 11 grudnia 2015 roku, zaś powódka nie udowodniła by wypłata tej kwoty nastąpiła w późniejszym terminie niż ustawowy, żądanie powódki w zakresie odsetek od w/w kwoty podlegało oddaleniu w całości.

Oddaleniu podlegało również żądanie powódki o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu w świetle braku ku temu podstaw wynikających z art. 98 k.p.c. i nast. Co prawda zaspokojenie przez stronę pozwaną części roszczenia głównego nastąpiło w toku procesu, jednakże uznać należało, że nie dała ona powodów do wytoczenia procesu, gdyż roszczenia powódki nie były wymagalne w chwili wytoczenia powództwa (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1951 roku, C 593/51, OSN 1952, nr 2, poz. 49 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 sierpnia 1979 roku, I CZ 92/79, (...) Prawnej LEX nr 8188 i z dnia 06 listopada 1984 roku, IV CZ 196/84, (...) Prawnej LEX nr 8642). W sprawie ustalono bowiem, iż jeszcze przed upływem ustawowego terminu 30 - dniowego żądanie w zakresie kwoty 9.000 zł zadośćuczynienia zostało spełnione, w pozostałej części oddalone, zaś w kwestii odsetek było całkowicie bezzasadne.

Powódkę uznać należy, za stronę przegrywającą proces w całości i w takim zakresie winna ponieść koszty postępowania. Po stronie pozwanej na koszty procesu w łącznej wysokości 2.800 zł złożyły się: kwota 400 zł tytułem wynagrodzenia biegłego za wydane w sprawie opinie oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł,

W zakresie ustalania wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego Sąd orzekł na podstawie § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych /.../ (Dz.U. 2013 poz. 460 t.j.).

Na podstawie art.113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 623) w zw. z art. 98 k.p.c., Sąd obciążył powódkę na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotą 879,94 złotych tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa wydatków, na którą złożył się koszt uzyskania dokumentacji medycznej oraz wynagrodzenie biegłego ponad kwotę uiszczonych przez strony zaliczek.